

# GAZETA LWOWSKA

Wydawnictwo  
Biblioteka Legiel.

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 172).  
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Cena  
pojedynczego  
egzemplarza

15 gr.

Na dworcach  
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI

Telefon Redaktora Naczelnego 230.  
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192

## Bolszewickie metody.

Lwów, 29. października.  
Sowiety nową nową uszczęśliwiły Rząd polski. One wogóle lubują się w pisaninie. Piszą niestrudzenie — jawne noty i tajne instrukcje, przy czym często gęsto jedne kłóją się z drugimi wprost naniebnie. Tem samym n. p. piórem, z pod którego wyszedł traktat z Anglią... formuluje się wezwanie do angielskiej partii komunistycznej, by zdwoiła energię dla wywołania rewolucji w kraju. I dobrze jest!

A porywane do muru, kiedy im się pokaż. czarne na białym, sowiety bez zająknięcia wypierają się wszystkiego. Łą z tym samym cynizmem, z jakim uprawiają wszystkie bezpieczne swe praktyki. Nie chciał przyznać się Zinowiew do autorstwa listu, w którym nawoływał Reichswehrę, by sięgnęła po broń bunt; zaprzeczono z Moskwy, jakoby od sowietów wyszło pismo do robotników amerykańskich o konieczności przygotowania przez nich terenu pod rewolucję — jakkolwiek w jednym i drugim wypadku stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że inkryminowane pisma nadeszły od rządu moskiewskiego i że zaopatrzone były autentycznymi podpisami bolszewickich menderów.

Tak samo ma się rzecz obecnie z pismem Zinowiewa do komunistów angielskich, zachęcającem ich, by roztrzaskali jak łupinę orzecha imperjum brytyjskie. Pismo to pochodzi od sowietów, podpisane zostało przez Zinowiewa, i.eczoznawcy stwierdzili to z całą stanowczością. Ale sowiety z całym spokojem zaprzeczają, jakoby wiedziały coś o tem i jeszcze domagają się wytoczenia śledztwa „falszermom!” Bezczelność jest powzednim chlebem dzisiejszych wielk. rządów rosyjskich. Tak przenięta nawskroś cały regim sowiecki że niemal na każdym akcie wyciska swe piętno.

Jednym z ulubionych sposobów ujawnienia się owej przewrotności jest metoda przejęcia od złoczyńcy krzyżącego „łapaj”, by odwrócić od siebie uwagę. Tej m. tody używa się niemal stale w stosunku do Polski; tą również metodą poddyktowana została najnowsza nota sowietów do Polski.

Wiadomo, z jakim nakładem trudów i kosztów niepokoją s. wie y bezustanku nasze kresy. Zalewa się je szpiegami i prowokatorami, a napady band zorganizowanych przez władze sowieckie stały się niemal codziennym zjawiskiem. W Mińsku istnieje przecież osobna wojskowa szkoła, której celem jest dostarczanie przywódców bandom dywersyjnym. Wypuszczają się zbrodniarzy z wię-

## Prawdziwie sowiecka reforma rolna.

POWSZECHNA EKSPROPRIACJA. — WYSIEDLENI WŁAŚCICIELE I DZIERŻAWCY MOGĄ PRACOWAĆ NA DZIAŁKACH... NA SYBERJI.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej”).

Pogranicze sow., 29. paźdz.  
Z Moskwy donoszą: Celem ostatecznego sfinalizowania sowieckiej „reformy rolnej” (tj. ekspropriacji wszystkich ziem i gruntów prywatnej własności) ogłoszono obecnie rozporządzenie, na którego mocy podlegają natychmiastowemu wysiedleniu z majątków ziemskich wszyscy byli ich właściciele, nie wyłączając nawet tych, którzy pozostawali w tych majątkach w roli fachowych urzędników sowieckich

ziem, uzbraja się ich ówczycy i potem pod wodzą absolwentów szkoły mińskiej rzuca się tę hałastą zbrodnicą na terytorjum Rzpltej Polskiej, by tam s. a. poroloch, rabowała, paliła i mordowała.

Ze ma się tu do czynienia z akcją systematyczną, że kierują ją naczelnie czynniki „rządu” moskiewskiego, to nie ulega już najmniejszej wątpliwości. Przy schwyconych brygantach znaleziono przecież dokumenty, niezbitnie wykazujące, kto te napady przygotowuje i z czyjego polecenia. Rząd polski zmuszony też był bez ogródek powiedzieć sowietom prawdę w oczy i żądać, by także pod tym względem uczyniono postanowieniom traktatu ryskiego zadość.

W pierwszej chwili sowiety straciły zwykły rezon, skonfundowane tem, że prawda wyszła na jaw. Aliści nie widziano jeszcze, by rasowy zbrodniarz uderzył się w pierś, przyznał się do winy, przyrzekł poprawę. Po chwilowej konsternacji przyszło opamiętanie. Wywrócić kota ogonem do góry! Własną winę zrzucić tym, którzy nadają jej ofiarą! Może przecież zna dą się głuicy, którzy w to uwierzą. W każdym zaś razie coś jest złej woli na świecie — zwłaszcza w stosunku do Polski, — by się przyklasnęło tu i ówdzie zmyśleniom.

Taką genezę ma najnowsza nota sowiecka do Polski. Sowiety domagają się od Rządu polskiego, by przestał organizowania na swem terytorjum band wpadających do Rosji! Nota podaje nawet nazwiska i cyfry — oczywiście wyssane z palca, lecz wobec zagranicy pozorne i uzasadniające dziką pretensję.

Nie trudno przyjdzie Rządowi polskiemu wykazać całą jej przewrotność i przygwoździć potworną taktykę stale uprawianą przez państwo, któremu potęcej zachodnie... a wyprzodki ofiarują uznanie!

lub też osobiście prowadzili upamię ziemi — na ogólnych dla rolników podstawach. O ile zaś byli właściciele i dzierżawcy zechcą i nadal pracować jako zwykli rolnicy — pod warunkiem niekorzystania z obcej płatnej robocizny, mogą uzyskać ziemię według przyjętej normy... na Syberji. Muszą oni jednak złożyć niezaprzeczalne dowody swej „szczerzej skrucy” i „solidarności” z ustrojem sowieckim.

## TRAKTAT HANDLOWY POLSKO-FRANCUSKI.

Paryż, 28 października. (Tel. G. L.). Minister Reynaldy w wygłoszonej dziś na kongresie republikańskim mowie oświadczył między innymi, że pokój między państwami musi być poparty przez zawieranie układów handlowych. Przy tej okazji wspomniał o spodziewanem lada chwila zawarciu traktatu handlowego z Polską, oraz o rozpoczęciu rokowań handlowych z Port galją.

## WOJ. BNIŃSKI PRZEWODNICZĄCYM DELEGACJI POLSKIEJ DO ROKOWAŃ Z NIEMCAMI.

(Telefonem od naszego korespondenta).  
Warszawa, 29. października. (Z.) Korespondent Wasz dowiadyuje się, że na przewodniczącego delegacji polskiej do rokowań o umowę handlową polsko-niemiecką upatrzony jest wojewoda poznański Bniński.

## Minister Skrzyński przed Sejmem.

### Sukcesy Polski na arenie międzynarodowej.

Warszawa, 28. paźdz. (Tel. G. L.) | wygłoszone na posiedzeniu Sejmu w dniu 28. października 1924:  
Exposé Pana Ministra spraw zagranicznych Aleksandra Skrzyńskiego,

### Stosunki nasze z sąsiadami.

Pan Premier w swoim exposé nakreślił wielką linię naszej polityki zagranicznej, ujął jej zasady i streścił jej ducha. W moim przemówieniu na komisji spraw zagranicznych przedstawiłem mechanizm wielkiego dzieła międzynarodowego, opracowanego w Genewie i wytlumaczy-

łem, na jakim podłożu ono powstało i jakich prądów jest zjawiskiem. Dziś pragnę tylko dać obraz naszych stosunków z sąsiadami, wymienić konkretne sprawy, będące w toku negocjacji i podać klauzulę obrad genewskich.

### „Polska nienawiścią nie żyje“.

Zacznę od sąsiada z zachodu. Niemcy przechodzą w dalszym ciągu ciężkie i głębokie przesilenie duchowe, głębsze i niebezpieczniejsze od finansowego. Walka wewnętrzna

o teze odpowiedzialności za wielką wojnę jest tej psychiki dowodem i tego stanu probierzem. Niemcy chcą, by przeszłość była zapomniana. My też! Polska nienawiścią nie żyje.

## MIN. GEN. SIKORSKI WE FRANCJI.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 29. października. (Z.) Korespondent Wasz dowiadyuje się, że pobyt gen. Sikorskiego we Francji potrwa do pierwszych dni listopada.

Paryż 28 paźdz. (Tel. wł. G. L.)  
Pobyt min. Sikorskiego we Francji powoduje żywe zainteresowanie się opinii publicznej sprawami polskimi. Gen. Sikorski w rozmowach swoich omawiał nie tylko militarną sytuację Polski, ale także i ekonomiczną, podkreślając przytem zasługi prez. Grabskiego w uzdrowieniu finansów Polski. Codziennie prasa francuska zamieszcza odgłosy tych rozmów. Między innymi „Temps” zamieścił dłuższy artykuł naczelnego pod tytułem „Wysięk Polski”, nawiązując do treści expose wygłoszonego przez prez. Grabskiego na otwarciu Sejmu. „Temps” stwierdza istnienie wysiłków we wszystkich dziedzinach w celu osiągnięcia konsolidacji państwa. Francja złączona licznymi węzłami z Polską odczuwa z tego powodu wielką radość. Polska silna i świadoma swych interesów stanowi podstawowy warunek utrzymania pokoju w Europie. Nie mniej interesuje się prasa pobytom gen. Sikorskiego we Francji, którego wizyta w zakładach i wastatach morskich ma na celu utworzenie w porcie gdyńskim bazy dla polskiej floty podmorskiej. Prasa podkreśla dalej oświadczenie min. Skrzyńskiego, że Francja dąży do tego, aby ideały wolności i braterstwa zostały przeniesione w dziedzinę stosunków międzynarodowych oraz że wszystkie zagadnienia aktualne są pojmowane i daakowo w Paryżu i w Warszawie.



Ala zapomnieć i rozpocząć na nowo nie jest przekreślić wszystko i rozpocząć tam, gdzie się było przed wojną. Punktem wyjścia nowego życia jest traktat wersalski. Gruntem twardego porozumienia jest pakt Ligi Narodów. Wszystko inne jest złudzeniem lub złą wiarą. Złudzeniu przeciwstawiamy traktaty, złej wierze siłę. Niemcy są na drodze. Głęboka wewnętrzna walka toczy się u nich o kierunek, którym iść ma większość narodu. Z całym szacunkiem, jaki się odczuwa wobec ogromnych przesileni zbiorowych, przyglądamy się tej chwili, brzemiennej w następstwa, od której zależy przyszłość tego narodu i życzymy, aby dla jego dobra i dobra ludzkości z tej walki wyszła zwycięsko myśl zgody, pokoju i współpracy. Przyjęcie planu Davesa dowodzi, że Niemcy chcą wejść na drogę realną. Sposób, w jaki się odnoszą do wejścia swego do Ligi Narodów, to wrażenie osłabia. Wejście Niemców może nastąpić tylko bez warunków, zastrzeżeń i bez uwag. Żle się przygotowuje to wejście po tamtej stronie, jeżeli się mówi, że Niemcy wejdą do Ligi, aby być sędziami i adwokatami wszystkich mniejszości narodowych w innych państwach, czyli tymi, którzy się oprą na traktacie o mniejszościach, aby podwa-

### Tranzyt między Prusami wsch. a Rzeszą.

Wspomnę o innym, które nie służy teraźniejszości. Z tamtej strony granicy wychodzą na eksport żalę i przedstawienia, mające wzruszyć świat niesprawiedliwością tego, co się wydawało sprawiedliwością i koniecznością w 14 punktach Wilsona, czyli **dostępem Polski do morza**. Niemcy mówią, że ten stan prawny i ostateczny stwarza dla nich niemożliwość komunikowania się z Prusami Wschodnimi. Ilekroć spotykamy się w szerokiej kołach niemieckich z twierdzeniem, że Polska tamuje komunikację między Prusami Wschodnimi a resztą Rzeszy wbrew wymogom swobody komunikacyjnej i wbrew zobowiązaniom, wskutek czego Prusy Wschod-

nie stały się wobec tego enklawa. W świetle prawdy przedstawia się ta sprawa inaczej. Odczytam oficjalną publikację dyrekcji kolejowej w Królewcu, wydaną w drugiej połowie r. 1923. Brzmi ona: „Przez ruchy tranzytowe Prusy Wschodnie przestały być enklawa, kolej zbudowała pomost ponad polskim terytorium tranzytowem. Od przeszło roku ruch tranzytowy odbywa się bez tarć i dla korzystających z ruchu wykonywany jest naogół tak, jakgdyby kolej niemiecka sama kierowała ruchem na polskich torach”. Ten oficjalny, rzeczowy głos niemieckiej dyrekcji kolejowej wykazuje bezpodstawność twierdzeń, szerzonych w propagandzie niemieckiej.

moje o transplantacji różnych organów, dokonywanej dotąd u zwierząt jednego gatunku — znał też wyprowadzone stąd przezemnie wnioski: nieobecne mu były nadzieje, now, dokonywanych dotąd u zwierzętach, co więcej obiecywana przezemnie możliwość dokonywania wkrótce przeszczepień podobnych również w organizmach ludzkich. Znał wszystkie moje na ten temat prace. Wiedział, że udawały mi się niejednokrotnie bardzo ryzykowne wycieczki w wypadkach, gdzie na pozór nie już nie było do stracenia. Wiedział o każdym moim zabiegu, w dniu zaś, w którym, krojąc metodą wielkiego uczonego francuskiego, dr. Carell'a porwałem się — z powodzeniem zresztą — na operację zeszybia wórka sercowego martynarzowi, któremu w dokach Nowojorskich kolega wbił sztylet między żebra, ujrzał w rozgłosnym fakcie owym stwierdzenie słuszności opinii, jaka wytworzył sobie o mojej sprawności.

I oto propozycja, z jaką do mnie wystąpił. Potrzeba mi serca nowego, zdrowego i silnego, zdolnego doprowadzić mi krew zregenerowaną w żyły i mózg mi mą odżywiać, a je-

jest rzeczą jasną, że stara się ona jedynie tworzyć pozory do zakwestjonowania stanu obecnego. Tranzyt, istniejący między Prusami Wschodnimi a resztą Rzeszy jest najliberalniejszym tranzytem, jaki dotychczas istniał w jakimkolwiek bądź kraju. T. zw. korytarz polski jest jedynym krajem w Europie, w którym dla tranzytu nie istnieje ani paszport, ani wiza; ani też karta identyczności, lub rewizja ceina bagażu i jakakolwiek inna rewizja. Tranzyt korzysta z taryf kolejowych krajowych, a więc z ulg dla ruchu polskiego, wewnątrz zawartych, — stan faktyczny jakże odmienny od rozsiewanych legend. — Świat nieraz pod nawalą nieścisłej propagandy zapomina, iż istnieje międzynarodowy trybunał pod przewodnictwem Danii dla sporów, wynikających z polsko-niemieckiej konwencji tranzytowej, a co ważniejsze — i o tem, że do tego trybunału w ciągu lat trzech nie wpłynęła ani jedna skarga lub sprawa.

### O dobre stosunki z Czechosłowacją.

Z Czechosłowacją rządy polskie po sobie następujące przygotowywały liczne umowy, z których żadna nie przeszła dotąd przez ciała ustawodawcze. Powody tego stanu są panom wiadome: rezultat, iż liczne sprawy i interesy wspólne nie doznały normalnego, rzeczowego i stałego uregulowania. Ten stan rzeczy trwać nie powinien. Co do tego, jesteśmy z ministrem Beneszem jednej myśli. Roboty przygotowawcze, zmierzające do przetrzeźnienia i uporządkowania dawnych projektów umów a zastąpienia ich aktami, w których będzie uwzględniony wzajemny interes, dobrze zro-

### Polska a Rosja.

Przechodzę z kolei do naszej wielkiej sąsiadki Rosji. Czczerin powiedział w ostatnim swym exposé, iż wierzy w poprawę stosunków z Polską. Chciałbym wierzyć w to samo. Równocześnie wiem, że z mojej strony pragnę dołożyć wszelkich starań, aby tak było. Zaczę od dania dowodów. P. Czczerin w

Prosłowanie to jest zarazem konstataowaniem pewnej psychiki, połączającej się silną propagandą, urabiając atmosferę, która nam ma szkodzić, a która szkodzi raczej pokojowemu współżyciu i współpracy i zagraża interesom ogólnoeuropejskim i ogólnoludzkim. Ta psychika manifestuje się na innych punktach w innych formach. Nie będę się nad nią rozwodził. Wiemy, że nikt na niej nie zarobi. W imię ludzkości, trzeba ją napiętnować i potępić.

My wierzymy w zwycięstwo zasad demokracji i pokoju w stosunkach także i z Niemcami. Zrobimy, co do nas należy, aby te stosunki ukształtowały się w kierunku budującym wzajemne zaufanie. Niebawem rozpoczną się nasze układy handlowe z Niemcami. Mamy nadzieję, że będą one początkiem współpracy i położą podwaliny dla stosunków, które z czasem rozbudowane będą przez ujawnienie obopólnych korzyści ekonomicznych.

zumiany i należycie uwzględniony są w toku. Racie stanu wymagają, by przejść obecnie do roboty konkretnej z naszym sąsiadem, z wiarą, iż w tej robocie nasze stosunki doznają wzajemnego zacieśnienia.

Najlepiej jest, gdy można robić politykę z uczuciem, ale nie wolno robić polityki uczucia. Wierzę w szybki postęp zamierzonych prac i w osiągnięcie porozumienia. Angielskie przysłowie mówi, że gdzie jest dobra wola, tam jest i droga. Miałem wrażenie, że jest taka wola u p. Benesza, wiem, że jest u nas.

dalszym ciągu mówiąc o Polsce, wspomina o różnych zajęciach, na które się żali, jak gdyby chciał stworzyć obiekt kompensaty za te nieważniwie słuszne skargi, którebyś mi z naszej strony zgłosił mógł. Wolę pominąć te rzeczy milczeniem. Nie chciałbym, aby słowa, padające z wysokości tej try-

Feljeton „Gazety Lwów.” z d. 30 X. 1924

LOUIS ARTUS.

3)

## Zbrodnia uczonego.

Przełożyła Elma.

(Ciąg dalszy.)

Podpadał częstym omdleniom i mimo zdrowego — pozatem — organizmu, nie ulegało dla mnie wątpliwości, że koniec bliski, czyha na tego człowieka pracy i czynu, który nie umiał używać sił swych z ekonomią, ni zażył tak bardzo wskazanego mu spokoju.

Wyczytał wyrok na mojej twarzy.

— Wiem już, jestem stracony. Najznakomitsi pańscy koledzy stwierdzili to również — a i ja sam to czuję. Inny — uchyliliby czoła wobec tak jednomyślniej diagnozy — ja poddać się wyrokowi jej nie mogę. Chcę żyć — długo żyć jeszcze, upić się całą pełnią życia. Przez lat 15 dorabiałem się fortuny, potrzeba mi teraz lat co najmniej 30-tu, żeby ją rozsiać po świecie dla dobra ludzkości. I zdaje mi się, doktorze, że w pańskiej jest mocy dopomóc mi — że pan dokażesz tego cudu!

Mr. Bergwiler znał część prze-

ważną dzieł moich: czytał referaty

go aktywność pobudzać. Potrzeba mi tej krwi, silnym rytmem tętniwej, krążącej wzmożoną dynamiką owego nieustannego ruchu, który stanowił jedyną tajemnicę życia, tę wielką niewiadomą, napróżno szukaną przez alchymistów wieków ubiegłych. Przeznaczam milion dolarów do podziału: pomiędzy pana, doktorze, a spadkobierców człowieka, który zdobędzie się na moc poświęcenia swej marnej, niepotrzebnej nikomu egzystencji dla okupienia pełnego życia indywidualności — jak moja — wybitnej i potrzebnej, możej i zdolnej do czynu. Jeżeli bym uległ w ciągu operacji, która pan podejmiesz, zrobię przynajmniej wszystko, co było w mej mocy — i ręczę honorem, że nikt ze strony moich nie pociągnie pana o to do odpowiedzialności. Proszę ma propozycję rozważyć. Zgłoszę się jutro po odpowiedź.

Komuż miałem zwierzyć się z moich wahań i niepewności, jeśli nie Molly ukochanej?... Pierwsze więc kroki skierowałem do niej. Przyznając, że nie zastanawiałem się wiele nad legalną, etyczną stroną oferty Mr. Bergwiler'a.

Oddanie ciała własnego przez niedaną jednostkę, niezdolną do spełnienia wspaniałych postulatów,

jakie stawia życie, poświęcenie dla dobra rodziny, owej jedynej dlań racji bytu, tej nieudolnej, niekompletnej wegetacji i okupienia nia ludzkości pełnego istnienia jednostki, wyrosłej ponad szare tłumy... zdawało mi się czynem wzniosłym i niecodziennym, lecz bądź co bądź naturalnym: procesy, stwierdzone badaniem świata zwierzęcego, nie jeden dalyby człowiekowi przykład poświęceń podobnych. Trudność cała leżała dla mnie w czem innym: gdzie znaleźć osobnika, którego by nie upodliła niedola, który by nie topił swej nędzy w kieliszku lub innym nałogu, podkopującym tę pełnię zdrowia fizycznego, jaka w danym wypadku nieodzownym stawała się warunkiem?... Musiałem wszak chore, odnawiające postępszeństwa serce mojego pacjenta zastąpić organem nienaruszonym i nienaganie funkcjonującym, któryby dawał p. Bergwilerowi możliwość spełnienia jego szlachetnych życzeń. Potrzebna była równość płci i wieku, oraz — powtarzam — zdrowie niczem niezachwiane: zdrowe zaś ciało zazwyczaj nie usposabia ducha do nastrojów melancholij i samobójczych myśli.

(C. d. n.)



buny, zamiast rozświetlić przeszłość, miały ją zaciemnić wspomnieniem świeżej przeszłości. Nie uważam, iżby szczegóły jeszcze raz tak bolesne i dotkliwe miały być w tej chwili przedmiotem naszych rozważań, albowiem nie są one przyczyną, ale skutkiem stanu, któremu chcemy zaradzić. Powiedzmy sobie jasno: Jeżeli dobra wola obustronnie się objawi, porozumienie będzie możliwe. **Po naszej stronie dobra wola jest.** Powiedzmy sobie jasno: dzieli nas przepaść pojęć różnych, zasadniczych, niezmiennych. Rzeczą polityki jest ograniczyć te różnice, zamknąć je w sferze im właściwej, mieszkolliwić, dla stworzenia poprawnego współżycia. Korzyści z tego mogłyby wynikać obustronne znaczne. Cziczera

### Port w Kłajpedzie zamiera.

Przez Niemen niewątpliwie **rozpoczniemy wkrótce mówić.** Głęboko w naturze rzeczy tkwiące racje, żywotne interesy czekają na rozwiązanie. Decyzja Rady Ambasadorów, wskazówki do tej decyzji dołączone, czekają na zatwierdzenie. Kłajpeda czeka na dowóz z „Hinterlandu”, bez którego miasto i port zamiera. Kowno nie może być głuche na te głosy, na te racje, na to wezwanie. Polska ma dwie możliwości, albo rozmawiać z Kownem i zasilić nowym życiem Kłajpedę,

### Traktaty handlowe z Norwegią, Szwecją i Francją.

Przechodzę do wymienienia poszczególnych spraw będących przedmiotem prac rządu. Zawarcie konkordatu ze Stolicą Apostolską leży nam specjalnie na sercu. Pełnomocnicy polscy ze sumiennym wysiłkiem opracowują nagromadzony materiał i uzgadniają teksty. Jeżeli ta praca pójdzie tak pomyślnie dalej, w niedalekiej przyszłości rząd będzie mógł uwiadomić Izbę o ukończeniu dzieła. Obecność wybitnych pełnomocników rządu szwedzkiego w Warszawie każe mi u wstępu wspomnieć o traktacie handlowym, który wspólnie opracowujemy i który, rad jestem, że mogę to stwierdzić, znajduje się w stadium końcowym. Również mamy nadzieję uregulować w niedalekiej przyszłości stosunki handlowe z Norwegią. Nowa konwencja handlowa z Francją, uwzględniająca

### Sanacja Skarbu.

Sanacja skarbowości polskiej, która na terenie zagranicznym musi z biegiem czasu zaznaczyć się **zwiększeniem kredytu,** którym Polska się cieszy już obecnie, umożliwi nam rzecz bardzo ważną: **uporządkowanie naszych zobowiązań finansowych i skonsolidowanie długów zewnętrznych, płynnych i ustalonych.** Głównym naszym wie-

### Państwa bałtyckie i bliski Wschód.

Jesteśmy dalej w trakcie przygotowań do konferencji z ministrami spraw zagranicznych Estonji, Finlandji i Łotwy, która się odbędzie **za parę tygodni w Helsingforsie.** Na konferencji tej będziemy mogli omówić zagadnienia ogólne, wspólnie nas interesujące, oraz rozpocząć prace przygotowawcze do wykonania postanowień, zapadłych na ostatnim zgrupowaniu Ligi Narodów. Dla nawiązania ściślejszych

stwierdził to w swoim przemówieniu i ja podzielał jego zdanie. Polityka jest rachubą. Operujemy pozycjami pewnymi, wypróbowanymi. Z. S. S. R. wie, iż jego ideały, przesadzane na grunt polski, marnieją; ta ziemia, ten klimat im nie służą. Wie dalej, iż i żołnierz tak dobry i wytrwały w obronie swoich ziem, kiedy się zbliży do Warszawy, słabnie i napotyka na stal. **Powinien wiedzieć, iż Polska granic Rzpltej nie przejdzie,** krucjaty dobrowolnej w głąb Rosji nie podejmie, **narzedziem niczyjem przeciw Rosji nie będzie.** Chcemy pokoju na zasadach traktatu ryskiego. Rozbrojenie moralne uważamy za możliwe. Z naszej strony nie mu na przeszkodzie nic stoi.

albo jeśliby obecna sytuacja miała trwać, wówczas musiałaby dać swoim kresom wschodnim takie połączenia z morzem, któreby zastąpiły im Kłajpedę. To drugie rozwiązanie, narzucone nam przez Litwę, byłoby połączone z uszczerbkiem dla życia gospodarczego Litwy, niebezpieczeństwem dla egzystencji Kłajpedy i szkodą dla Libawy, portu lotewskiego, dotkniętego również obecnym stanem rzeczy. Nasza polityka nie idzie ani w jednym, ani w drugim kierunku.

zmienione warunki od czasu poprzedniej, jest na ukończeniu. Ważny problem wychodźstwa do Francji, jest przedmiotem bacznej uwagi i ustawicznej troski rządu polskiego. Wychodźstwo pracy z Polski, ten smutny, nam nadzieję przemijający, objaw, znajduje swe złagodzenie przez fakt, że idzie w kierunku naszej duchowej sołuszniczki i daje nam pewność, iż nasi robotnicy, idący po pracę za granicę, nie utracą ścisłego związku z ojczyzną i będą mogli wychowywać dzieci w wierze i mowie ojczystej. O rywalizacji między robotnikiem polskim i francuskim nie może być mowy. Wychodźstwo musi zacieśnić węzły polsko-francuskie, a nie może wprowadzić rozdzwiku. Rząd polski będzie baczyl, aby ten problem przyjął obrót w kierunku wskazanym.

rzycielem są Stany Zjednoczone (około 900 milionów złotych). Rokowania z rządem amerykańskim o sposób spłaty długów **dobiegną w tych dniach końca.** Jednocześnie przystępujemy w Londynie do omówienia naszych należności wobec szeregu innych państw z tytułu udzielonych Polsce w okresie powojennym kredytów, t. zw. reliefowych.

stosunków ekonomicznych z Grecją jesteśmy w trakcie wymiany zdań w sprawie układu handlowego, który zostanie prawdopodobnie zawarty w początkach przyszłego miesiąca. Miąłem zaszczyt być tym, który z bliskim Wschodem za mego byłego Ministerstwa stosunki nawiązał, wysyłając pełnomocników do Lozanny dla rokowań z Turcją. Stosunki te rozwijają się pomyślnie.

### Przemysł polski na rynkach wschodnich.

Co się tyczy strony ekonomicznej, można podkreślić z zadowoleniem że przemysł polski, rozumiejąc swoje istotne interesy, zaczyna wkraczać na drogi utarte dawniej, a wiedące na rynki wschodnie. Ministerstwo spraw zagranicznych stara się ze swej strony ten ruch jak najwydatniej poprzeć. Wystawa polska w Konstantynopolu jest tego dowodem. Organizatorowie wystawy starali się dać obraz całości naszego przemysłu. W wysta-

### Obrady genewskie.

Z prac genewskich dałem obszernie sprawozdanie przed komisją spraw zagranicznych. Pragnę dziś wspomnieć tylko o najbardziej kardynalnych zjawiskach z czasów tych negocjacji. Jednym z najważniejszych i najpomyślniejszych jest dalej rozwijające się porozumienie i ścisła współpraca Anglii z Francją. Ta najważniejsza rekojmia stałości stosunków w Europie, która przetrwała próby konferencji londyńskiej, przyniosła też swe owoce w Genewie i wytworzyła pewien stan umysłów, który jest dość mocny, by przetrwać dalsze próby i nawet zmiany. Lord Curzon w ostatniej swej przedwyborczej opozycyjnej w stosunku do laberyzystów mowie uznał wartość tego zbliżenia, znaczenia jego nie umniejszył i stwierdził, że w razie zmiany rządu w Anglii, każdy rząd będzie rad utrzymywać i rozwijać stosunki z Francją przez Mac Donalda nawiązane. Współpraca nasza z Francją była nacechowana przez cały ciąg obrad **największym wzajemnym zaufaniem** i była jeszcze jednym stwierdzeniem, bezwzględnej solidarności naszych interesów i wyobrażeń oraz naszych ideałów w walce o pokój, oparty na bezpieczeństwie czyli poszanowaniu traktatów. Dla ich obrony nasze przymierze z Francją pozostaje nie tylko w myśl protokołu genewskiego **wspólną legalną i uznaną bronią,** ale zarazem narzedziem, broniącym świata cywilizowanego przed bezprawnym napadem. Potrafiliśmy też ocenić w Genewie wartość zupełnego porozumienia, jakie nas łączy z naszą sojuszniczką Rumunją.

### „Ludzkość pragnie pokoju“.

Ludzkość pragnie pokoju. **Wszyscy** pracujący rękami i mózgiem na całym świecie chcą pokoju, który będzie błogosławieństwem ich prac. Polityka zagraniczna, dyplomacja, musi realizować te dążenia, chroniąc interesów narodowo-państwowych. Dlatego jest ona jedną z najżywniejszych tuncji państwowych. Dyplomacja dzisiejsza, to walka o pokój. Pokoju nie ma bez sprawiedliwości, sprawiedliwości nie ma bez prawa. Prawem są traktaty. Bezpieczeństwo, oparte na sprawiedliwości musi być ustalone i powszechnie odczute, by ograniczenie zbrojeń, tak pożądane w imię pokoju, stało się możliwym.

Wszystkie narody, reprezentowane w Genewie, pragną pokoju, pokoju nie zbrojnego.

My, rozbrojeni duchowo, pragniemy rozbrojenia ogólnego. Ale przedtem pragniemy gwarancji zbiorowych, dających bezpieczeństwo rzeczywistości. Protokół genewski wskazuje drogi tej ewolucji.

wie wzięło udział przeszło 200 fabryk i producentów. Liczne zamówienia, poczynione w Konstantynopolu, ożywią nasz ruch handlowy ze Wschodem. Pragnąc rozwinąć dalej nasze przyjazne **stosunki z państw. Bliskiego Wschodu,** przystępujemy obecnie w Konstantynopolu do rokowań z Persją w celu zawarcia traktatu przyjaźni i umowy handlowej na zasadzie równouprawnienia i wzajemności.

Obrady genewskie miały charakter niezwykły, a to zarówno ze względu na ogrom i wagę problemu, o rozwiązanie którego chodziło, jak i przez udział najprzedniejszych mężów stanu i prawników. 55 państw całej kuli ziemskiej obesało to zgromadzenie i wytyczyło wszystkie siły, aby zabezpieczyć świat przed wojną i zbudować nowy porządek, i stało się, iż państwa te wypowiedziały wojnę wojnie. Aby wygrać wojnę (wszysty mamy to w pamięci) trzeba wysiłku dużego, wszechstronnego, ogólnego. Aby wygrać wojnę przeciw wojnie, jakiegoż wysiłku trzeba? Połączmy jej sprzymierzeńców. Są nimi: zła wiara, chciwość i sceptycyzm, ta forma bezpłodności, przyzwyczajenia i myśłów, które mówią, że zawsze tak było, iż ludzie się bili i zawsze tak będzie. Z tem wszystkim trzeba stoczyć walną rozprawę i walzyć pod hasłem: **prawo przed siłą.**

Polska jest żyjącym dowodem, iż to hasło zwycięża. Jeżeli tak jest, to dla Polski ten fakt znamienity powinien być nie tylko dowodem, ale i zobowiązaniem. Ludzie sobie przedstawiają, iż zwycięstwo prawa nad siłą, to zwycięstwo czegoś słabego nad czemś potężnym — i uśmiechają się. Ale skąd to przypuszczenie, że właśnie prawo ma zostać zawsze bezsilne, dlatego nie ma stać się tak potężnym i zorganizowanym, aby brutalną przemoc, czerpiącą tylko w sobie reguły tego postępowania, zgnieść i rozepchać, jak święty Jerzy smoka, zlejącego ogniem wojny.

Świat dzieli się na tych, którzy ten protokół przyjmują, i tych, którzy go odrzucają, na tych, którzy chcą pokoju i tych, którzy go nie chcą, na wierzących w silne prawo i zwolenników brutalnej przemocy, na tych, którzy wątpią w postęp ludzkości i tych, którzy wierzą w przyszłość demokracji, zdanej urzeczywistnić solidarność narodów, na tych, którzy są po stronie światła w blasku jutrzeńki i tych, którzy pozostają w cieniach zapadającego zmierzchu. Polska jest po stronie światła, prawa i pokoju. Po największym okresie wojen, przedostatnio mocarze świata złączyli się w świętym przymierzu dla bronięcia się przed rozwojem myśli o prawach człowieka i równości, rzuconych w świat, jak płonący żagiew przez rewolucję francuską. Protokół genewski powinien być świętym przymierzem demokracji dla urzeczywistnienia sprawiedliwości międzynarodowej w poczuciu solidarności wszechludzkiej.

## Z obrad Sejmu.

### Dyskusja nad exposé Premiera.

**WZROST WYDATKÓW O 25 PROC. — KWESTJA NIEURODZAJU. „ABY USUNĄĆ PRZESILENIE GOSPODARCZE TRZEBA ROZWI- NAĆ WYTWÓRCZOŚĆ”. — W POLSCE WSZYSCY PRAGNĄ POKOJU. — STOSUNKI NA KRESACH. — „BŁEDNEM JEST MNIEMANIE, JAKOBY OBECNE PRZESILENIE GOSPODARCZE WYWOŁAŁA SANACJA SKARBU”. — P. P. S. DOMAGA SIĘ ROZWIĄZANIA SEJMU.**

Warszawa, 28. paźdz. (Tel. G.L.) Po załatwieniu szeregu spraw formalnych, wygłosił pan Minister spraw zagran. Skrzyński przemówienie: (przemówienie to podajemy odrębnie).

Następnie przystąpiono do roz-

praw nad exposé Prezesa Rady Ministrów.

P. Głabiński (Z.L.N.) zajął się w swoim przemówieniu przede wszystkim omówieniem preliiminarza budżetowego na r. 1925. Oświadczył on, że niepokojącym jest w tym bu-



dziecie wzrost naszych wydatków o 25%, tembardziej, że według wykazów urzędowych, płace urzędników zwiększono nie o 25%, lecz tylko o 14%. Równowagę osiągnięto dzięki znacznym dochodom nadzwyczajnym, wynoszącym razem 545 milionów zł. Mowca twierdzi, że budżet ten nie jest zupełny, gdyż zawiera szereg wydatków, których nie można określić dokładnie, np. wskaźnika drożyznianego, według którego podnosi się płace urzędnicze. Omawiając dalej sytuację gospodarczą, zajmuje się p. Głabiński przede wszystkim kwestią nieurodzaju, który przyczyni się do zaostreżenia przesilenia gospodarczego, jak tego dowodzi pogorszenie się naszego bilansu handlowego i płatniczego. Przyczyny naszego przesilenia gospodarczego są niesłychanie skomplikowane. Aby je usunąć, trzeba rozwinąć wytwórczość.

W sprawie polityki zagranicznej oświadczył p. Głabiński, że wszyscy w Polsce pragniemy pokoju, ale pokoju zabezpieczającego nas od napaści. Krytykując taktykę przyjętą przez naszego ministra spraw zagranicznych w Genewie, wywodzi mowca, że p. Skrzyński powinien przestrzedz cały świat, żeby nie myślano, iż Polska zrzeknie się choćby piędzi ziemi na Górnym Śląsku czy na Pomorzu. Mowca krytykuje następnie stanowisko ministra S. Z., zajęte w Genewie w sprawie uniwersytetu ruskiego i w sprawie komisji mieszanej dla spraw obywatelstwa w b. dzielnicy pruskiej, dowodząc, że o kwestiach tych nie powinno się było mówić na forum międzynarodowym. Dalej porusza mowca sprawę ustaw językowych i rozporządzeń wykonawczych i zajmuje się stosunkami, panującymi na kresach wschodnich i ostatnimi zarządzeniami rządowymi, przyczem wywodzi, że reforma, jaką rząd tam przeprowadza, nie wydaje mu się zbyt szczęśliwa. W końcu oświadcza mowca, że wskutek tego, iż nie jesteśmy zdolni do konsolidacji wewnętrznej, winę za stosunki u nas ponosi nie sam rząd, lecz i Sejm. Co do stosunku Z. L. N. do rządu, to nie może on być zbyt dodatni. Ponieważ jednak nie możemy również utworzyć rządu parlamentarnego, a nie chcemy dopuścić do chaosu w państwie, przeto zajmujemy względem tego rządu stanowisko wyczekujące.

Dalej przemawiał p. Żulawski imieniem PPS. Omawiając kryzys ekonomiczny, stwierdził mowca, że blednem jest mniemanie, jakoby obecne przesilenie gospodarcze wywołała sanacja skarbu. Przyczyną naszego kryzysu gospodarczego jest dziła i rabunkowa gospodarka przemysłu polskiego przez 5 lat. W przeciwieństwie do przemysłu czeskiego i niemieckiego, przemysł nasz, pobrawszy kolosalne kwoty ze skarbu państwa, przetrwoniał je, zamiast użyć na inwestycje.

Z kolei omawiał p. Żulawski sprawę drożyzny, której opanowanie stawia jako jedno z najważniejszych zadań rządu i ostro krytykuje działalność ministrów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i oświaty. W dalszym ciągu zajmuje się mowca stosunkami panującymi na kresach wschodnich oraz stosunkami narodowościowymi, przyczem oświadcza, że PPS. jest za tem, że dopóki Ukraińcy czy Białorusini sami nie stworzą sobie urzędzeń państwowych, powinniśmy im dać w naszym państwie szeroką autonomię. Złożenie odpowiedniego wniosku mowca zapowiada. Wreszcie w sprawie polityki zagranicznej stwierdza p. Żulawski, że nasz minister spraw zagranicznych wszedł na drogę rozumnej polityki. Polemizując z p. Głabińskim, wywodzi mowca, że ideologia opierania się na bankietach już zbankrutowała. Polityka p.

**LWÓW, PLAC HALICKI 12.**

**KOSZULE**  
prawdziwe zefrowe  
**ZAGRANICZNE**  
od 7 zł.

poleca  
**THE GENTLEMAN**

**PLAC HALICKI 12.**

**THE GENTLEMAN**  
poleca  
od zł. 2'50  
prawdziwe jedwabne  
**KRAWATY**

**LWÓW, PLAC HALICKI 12.**

## Monety srebrne w obiegu od 1 listopada.

NA RAZIE BĘDZIE PUSZCZONYCH W OBIEG 800 TYSIĘCY SZTUK MONET DWUZŁOTOWYCH. — STAN RACHUNKU W P. K. K. P.

Warszawa, 28 paźdz. (Tel. G. L.) Z dniem 1. listopada puszczone będą w obieg monety srebrne, a mianowicie dwuzłotówki bite w królewskiej mennicy w Anglii, z których pierwszy transport nadszedł już do Warszawy i został przyjęty przez mennicę polską. Na razie puszczone będą w obieg 800.000 monet dwuzłotowych. Ilość ta będzie zwiększana w miarę nadchodzenia transportów z Anglii, Ameryki i Francji, gdzie bite są monety srebrne. Dwu-

złotówki przedstawiają się bardzo korzystnie i bite są z wyższego stopu srebra niż w innych krajach.

Warszawa, 28. paźdz. (Tel. G. L.) Wedle ostatniego stanu rachunku P. K. K. P. w likwidacji z dniem 20. bm. pozostało jeszcze do wycofania 7.587 miliardów marek polskich, co przedstawia wartość 4.2 miliona złotych. Wymiana marek polskich na złote zbliża się wobec tego ku końcowi bez trudności.

## Prawda o buncie więźniów w Samborze.

### Wyjaśnienie Ministra sprawiedliwości.

Warszawa, 27 paźdz. (Tel. G. L.) W związku z wiadomościami prasy o buncie więźniów w Samborze oświadcza Ministerstwo sprawiedliwości, że podane w tej sprawie szczegóły są niezgodne z rzeczywistością, i protestując, konstatuje, że rzeczywście dnia 14 bm. w więzieniu samborskiem w kilku celach wszczęli więźniowie krzyki i hałasy, żądając polepszenia stawy i wydania ubrań zimowych, bijąc przytem w drzwi łóżkami żelaznymi. Gdy wskutek tego zachodziła obawa wywalenia drzwi, je-

den z dozorców strzelił i ranił więźnia Michała Berehulaka, który na drugi dzień zmarł w szpitalu. Gdy mimo to hałasy nie ustawały, wezwano wojsko i policję, poczem więźniowie uspokoił się bez dalszego użycia broni. Dokonywana w tym czasie inspekcja więzień w Małopolsce wschodniej ustaliła, że więźnienie w Samborze znajduje się rzeczywistość w stanie niezadowolającym i że braki powstały z winy niedbałej administracji. Wydano więc już rozporządzenie co do zmiany naczelnika więzienia.

Skrzyńskiego zaczyna dawać dowód, że Polska łączy swoje usiłowania z demokracjami wszystkich państw w celu zapewnienia stałego pokoju.

W końcu swego przemówienia oświadcza mowca, że ponieważ większa część zła pochodzi ze stosunków w tym Sejmie panujących, pierwszym warunkiem uzdrowienia jest rozwiązanie tego Sejmu. Wobec rządu obecnego pozostaniemy na dotychczasowym opozycyjnym stanowisku i będziemy się domagali przede wszystkim usunięcia ministrów, do których nie mamy zaufania.

Na tem posiedzenie odroczone. Następne posiedzenie w środę o g. 17. Na porządku dziennym dalsza rozprawa nad expose premiera.

**Świeżo odnowiona**  
**RESTAURACJA i pokój do śniadań**  
(Schapira RYNEK L. 26)

pod kierownictwem  
**A. KROMERA i J. WÓJCIKA**  
poleca się Szanownej Publiczności.  
Objady (z 3 dań 1 złp.), kolacje do  
późnej nocy. 6194

### ARESZTOWANIE REDAKTORA „ROZWOJU”.

(Telefonom od naszego koresp.)  
Warszawa, 29. października. (Z.) Dzisiaj aresztowano w Warszawie redaktora pisma „Rozwój” Kolińskiego, ściganego sądownie za oszustwa. Będzie on odstawiony do dyspozycji władz łódzkich.

### PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW W ANGLII ZAKOŃCZONE.

London, 28 paźdz. (Tel. G. L.) Wszystkie przygotowania do wyborów są zakończone. W większości okręgów wyborczych podsumowanie głosów będzie zakończone we czwartek rano. Rezultaty z 224 okręgów będą prawdopodobnie znane już w parę godzin po zamknięciu lokali wyborczych. Ostateczne wyniki wyborów będą wiadome we czwartek w południe.

**Adwokat i obrońca**  
**Dr. Eugeniusz Reiter**  
Lwów, Jagiellońska 20

### KONFLIKT ANGIELSKO TURECKI

London, 28 października. (Tel. G. L.) Według wiadomości z Brukseli, lord Parmore zaznaczył w prawie konfliktu grecko-tureckiego, że kwestja, którą będzie rozpatrywała Rada Lig, nie polega na określeniu granicy, i czy na określeniu status quo, wspomnianego w traktacie Lizańskim. Następnie poinformował mowca dokładnie o incydentach na pograniczu Iraku, i zaznaczył, że rządowi tureckiemu proponowano kilkakrotnie wyofiarowanie wojsk z linii granicznej. Wojska tureckie strzelały kilkakrotnie do aeroplanów angielskich, krążących nad terytorjum objętym mandatem, wobec czego samoobrona okazała się konieczną. Polegając na zapewnieniach danych przez Fethi beja dnia 30 września w Genewie, wstrzymał się rząd angielski od jakiegokolwiek akcji w celu osiągnięcia status quo. Obecnie powierzono sprawę Lidze Narodów, której pomoc i akcja okażą się być wątpliwością skutecznymi.

### KATASTROFA LOTNICZA POD POZNANIEM.

Warszawa, 28. paźdz. (Tel. G. L.) W Biedrusku pod Poznaniem spadł z wysokości 40 metrów aparat lotniczy systemu „Bristol”, przyczem zginęli pilot kapral Żmuda i por. obserwator Wayda.

### JESZCZE O LIŚCIE ZINOWIEWA.

London, 28. paźdz. (Tel. G. L.) „Daily News” donosi, że przesłuchanie Foreign Office co do prawdziwości listu Zinowiewa nie zostało ani odrobinę zachwiane notą rosyjską, ani też mową Mac Donalda.

### KARTEL ŻELAZNO-STALOWY NA G. ŚLASKU.

Wiedeń, 28. paźdz. (Tel. G. L.) „N. W. 8-Uhr Blatt” donoszą z Katowic, że prace Rządu polskiego nad utworzeniem górnośląskiego kartelu żelaznego i stalowego są bliskie sfinalizowania. Podobno i inne polskie obwody przemysłowe mają być wciągnięte do kartelu, którego działalność rozpoczyna się 1 stycznia 1925.

### Pronika telegraficzna.

— Poselstwo chińskie w Polsce otrzymało wiadomość, że prezydent republiki polecił natychmiastowe zaprzestanie akcji wojennej. Despatch donosi, że w Pekinie panuje spokój.

— „N. Fr. Presse” donosi z Londynu, że Ameryka zdecydowana jest wystąpić po stronie gen. Wu Pei Fu.

— Według wiadomości z Usteru, De Valera będzie pozostawał w areszcie w Beliaście aż do otrzymania dalszej decyzji ministra spraw wewnętrznych północnej Irlandji.

### Okruchy.

Filozofja, czyli co nazywają filozofja, to jest robota inteligencji, która wyłamuje się z pod wszelkich prawideł moralnych, która nie chce poddać się żadnemu warunkowi, położonemu przez Opatrzność, która mniema, że dosyć jest rozumować i dyskutować, aby otrzytać prawdę; filozofja taka, wedle wyższego sposobu uważana rzecz, jest tylko naśladowaniem, albo raczej fałszerstwem obywatela. Mędrcy objawiają wielkie prawdy, ludzie święci odkrywają wielkie rzeczy; filozofowie udają, że czynią to samo. Many tutaj znaczenie bajki o Prometeuszu i Epimeteuszu. Prometeusz dostał ogień z nieba i ożenił tym żywyl człowieka, to jest, dał wiedzę, założył instytucje; Epimeteusz chce naśladować brata stworzył tylko malpę.

Adam Mickiewicz.



STANOWISKO KLUBÓW DO  
RZĄDU

Warszawa, 29 października. Ag. Wsch. donosi: W związku z przemówieniem wczorajszym posła Żuławskiego (P. P. S.) skierowanego głównie przeciw Min. pracy Dąbrowskiemu, Min. pracy zapowiedział, iż odpowie na nie dzisiaj na posiedzeniu komisji sejmowej.

P. Wiktor zapytany przez dziennikarzy o osunek do Rządu, oświadczył, iż klub P. P. S. stoi na stanowisku ściśle partyjnym i popierać będzie wnioski rządowe pożyteczne dla Państwa i ludu. W stosunku jednak do gabinetu zajmuje stanowisko bardzo krytyczne i nie bierze zań odpowiedzialności.

Zw. Pol. Str. Lud. wyjaśnił wczoraj swój stosunek do Rządu. Wbrew opinii części klubu dążącej do obalenia całego gabinetu, Z. P. S. L. stoi na stanowisku częściowej rekonstrukcji gabinetu, którą prócz ogólnie wymienianych nazwisk ministrów, objęła również stanowisko Ministra spraw wojskowych. W akcji przeciw Min. gen. Sikorskiemu ZPSL. nie liczy się z poparciem innych stronnictw lewicy.

Z KOMITETU EKONOMICZNEGO  
RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 28 października (Tel. G. L.). Komitet ekonomiczny Rady Ministrów na ostatnim posiedzeniu postanowił przyjąć za zasadę, aby przysłała organizacja, która obejmuje zwożenie zapasów zboża, oparta była na samorządzie, przy współdziałaniu organizacji spożywców i producentów.

## Z KOMISJI SEJMU I SENATU.

Warszawa, 28. paźdz. (Tel. G. L.). Komisja administracyjna i wojskowa na wspólnym posiedzeniu zajmowały się dzisiaj sprawą tajnych organizacji. Przewodniczący podkomisji p. Kozicki przedstawił rezultaty badań dotyczących „Strażniczy” i P. P. P., zaznaczając równocześnie, że sprawa Wieczorkiewicz Bagliński nie jest jeszcze ostatecznie zakończona. Wobec tego komisja postanowiła odroczyć dalsze rozprawy, aż do czasu zakończenia tej sprawy.

Na posiedzeniu komisji rolnej przed porządkiem dziennym zakomunikował przewodniczący list Marszałka Rataja, wystosowany na skutek komunikatu, wydanego przez przewodniczącego komisji rolnej p. Kowalczyka w sprawie podziału tej komisji na komisję rolną i reform rolnych. Niezależnie od tego Minister rolnictwa złożył oświadczenie, iż bynajmniej nie chciał narzucić swej roli komisji rolnej i wysunął propozycje p. Marszałkowi o poddanie rozważce właściwych czynników rządowych sprawy podziału komisji rolnej. Po przyjęciu do wiadomości tego oświadczenia, uznano incydent za zlikwidowany. Następnie przystąpiła komisja do rozpatrzenia projektu ustawy o środkach ochronnych przeciw zaradzie stadniczej u koni. Projekt z małymi poprawkami przyjęto w drugim czytaniu.

Na wtorkowym posiedzeniu komisji prawniczej omawiano projekt ustawy o zmianie dotychczasowych przepisów o postępowaniu karnym w b. zaborze pruskim. Komisja uchwaliła przejść do porządku dziennego nad projektem rządowym.

## Sowiety uznane de iure przez Francję?

Paryż 28 października. (Tel. G. L.) Temps dowiaduje się, że depesza o uznaniu de iure rządu sowieckiego przez Francję została już

wysłana do Moskwy i że dziś spodziewana jest z Moskwy odpowiedź.

Warszawa, 28. paźdz. (Tel. G. L.)

Senacka komisja skarbowo-budżetowa odbyła dziś posiedzenie. Przed przystąpieniem do porządku dziennego sen. Rosenstreich wniósł o zwołanie podkomisji kredytowej, która miała rozpatrzyć sprawy kredytowe. Wniosek przyjęto. Do podkomisji wybrani zostali: senatorowie Adelman, Buzek, Rosenstreich, Zdanowski, Szarski, Woźnicki i Stüld. Następnie przystąpiono do sprawozdania najwyższej Izby kontroli państwa za rok 1923. Komisja postanowiła zająć się tem sprawozdaniem i wyniki obrad przedłożyć plenium Senatu. Kwestia rozdziału referatów dla poszczególnych części budżetu spadła z porządku dziennego.

FCHA ZAJŚCIA W REDAKCJI  
„DZIENNIKA BYDGOSKIEGO”.

Warszawa, 28 października (Tel. G. L.). Jak podają urzędowe wyjaśnienia, zajście w redakcji „Dziennika Bydgoskiego” wywołane zostało ukazaniem się w dziennikach szeregu artykułów ostro atakujących wojsko. Na skutek próby dowódców pułków miejscowego garnizonu gen. Thomme pragnąc zapobiedz możliwości samorządowego reagowania, zwrócił się do redaktora Brandowskiego, który podpisał oświadczenie dające zadośćuczynienie korpusowi oficerskiemu. W czasie pobytu gen. Thomme’go w redakcji, przejeżdżała przy ulicy ulicą grapa oficerów i podoficerów pułku ułanów, udająca się na bie myśliwski. Ponieważ na czele tej grupy jechali — grając pobudkę — trębacz, gen. Thomme otworzył okno i kazał im zamknąć grania. Innych zleceń nie dawał. Relacja urzędowa zaprzecza temu, jakoby przed gmachem redakcji stał oddział ułanów. Sprawa systematycznych napaści „Dziennika Bydgoskiego” na wojsko oddana została prokuratorowi, zaś por. Żubr, który znieważał redaktora naczelnego tego pisma, stanął przed sądem wojskowym.

Wysokość czynszów najmu za  
listopad nie ulega zmianie.

Lwów, 29. października.

Według udzielonej nam informacji Urząd rozjemczy dla spraw najmu we Lwowie będzie przy wydawaniu orzeczeń co do wysokości czynszów najmu wraz z przewidzianymi w ustawie o ochronie lokatorów dodatkami i podatkami mijskimi odnośnie do mieszkań, ubikacyj handlowych, przemysłowych, pracowni rzemieślniczych i wszelkich lokali, podlegających tej ustawie, stosował za miesiąc listopad mnożniki ustalone za październik. Tem samym nie ulegają zmianie mnożniki czynszowe, ogłoszone w „Gazecie Lwowskiej” Nr. 222 z dnia 26 września b. r., które zaleca się w interesie zarówno najmodawców, jak i najmoborców, stosować przy obliczaniu czynszów najmu za listopad.

UROCZYŚCISCI SIENKIEWICZO-  
WSKIE W JUGOSŁAWII.

Białogrod, 28. października. (Tel. G. L.). W całej Jugosławii urządzone w sobotę i niedzielę uroczyste obchody Sienkiewiczowskie z udziałem wł. cz. i całego społeczeństwa. W sobotę odbyły się we wszystkich szkołach odczyty o działalności Sienkiewicza, poczem odprawiono Mszę w kościele, na której był obecny prezydent ministrów Dawidowicz z kilku ministrami. Popołudniu o była się na uniwersytecie akademja, a wieczorem w Teatrze Narodowym Wieczór Polski, poprzedzony przemówieniem na cześć Polski. Okiest a odegrała hymn narodowy polski, poczem szereg artystów wykonał różne utwory muzyczne polskie oraz interpretował różne wyjątki z dzieł Sienkiewicza. Uroczystość zakończył żywy obraz z Quo Vadis. Na wieczorze obecni byli ministrowie z ministrem spraw zagranicznych Marinkowiczem na czele, korpus dyplomatyczny w komplecie oraz liczna publiczność. Również na prowincji urządzone szereg obchodów. W Zagrzebiu odbyła się uroczysta akademja pod przewodnictwem rektora uniwersytetu.

## Przywóz i wywóz.

Lwów, 28 października.

W mijsce Głównego Urzędu przywozu i wywozu, który z dniem 30 września b. r. zastanowił swe czynności i znajduje się w stanie likwidacji, wydaje obecnie pozwolenia na przywóz, wywóz i tranzyt towarów, objętych odnośnymi zakazami, departament handlowy Ministerstwa przemysłu i handlu. Obecnie obowiązuje tylko zakaz wywozu jaj (do 1 grudnia b. r.) i oleju skalnego ciemnego, nieoyszczzonego (ropy). Wykaz towarów zabronionych do przywozu obejmuje pachnidła i kosmetykę, słodczyce, napoje alkoholowe i celika esy.

## EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie  
lwowskiej.

## SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 29. października.

Kursa akcji niekotowanych słabsze. Tylko Gazolina zwykowała na 2— przy dużym popycie. Duża podaż Gazów i Jaworzna z powodu braku gotówki i koniecznych płatności ultimowych.

Popyt średni, płacono za Gazy 11:60—12:25, zachodnie 3—3:05. Jaworzno kupowano po 15:75. Przeworsk imienny podskoczył na 180:00 przy braku towaru. Oferty kupna Lignosy po 31:00. — Ruch w akcjach kotowanych nieco większy niż wczoraj. Większego zainteresowania w dalszym ciągu brak. Kursa niejednolite. Większa część transakcji po cenach wczorajszych.

Płacono za Choderów 5:45, (wczoraj 5:55), Browary 7:80, (7:75) Chybie 6:60 (6:85), Tespy 3:70, Lokomotywy 0:44. Za Bank Hipoteczny płacono 0:60.

Waluty bez zmiany. Ruch średni. Podaż przewyższająca popyt. Dolar 5:18 $\frac{1}{2}$ .

Tendencja niejednolita. Usposobienie słabe

## OBROTY W AKCJACH.

Hipoteczny 0:60, Przemysłowy 0:37, 0:39, 0:40, Browary 7:80, Chodorów 5:40, 5:45, Chybie 6:55, 6:60, Cegielski 0:68, 0:67, 0:65, Głaz 17:00, Tehan 0:38. Nafta 0:42, Rakszawa 2:40, Tespy 3:70, Lokomotywy 0:44, 0:42, 0:45, Nitrat 0:40. O kos 2:15, Parowozy 0:35, 0:36, 0:37.

## OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Azot 0:35, 0:36, Gazy wschodnie 12:25, 11:60, 11:80, 11:75, Gazy zachodnie 3:05, 3:00, 3:05, Gazolina 1:70, 1:80, 1:85, 1:90, 1:95, 2:00, Jaworzno (100) 14:75, (25) 15:75, (drobne) 16:75, Huit. Kolon. 0:86, Len 0:47, 0:46, 0:45, Lignosa of. kup. 31:00, Olkusz 0:75, Przeworsk (okaz.) 206:00, im. 180:00, Terpeniyna 0:13. Węglówki 0:03 $\frac{1}{2}$ .

## Giełda zbożowa.

Lwów, 29. października.

Na giełdzie transakcje w fasoli i kaszy hreczanej, poza giełdą w pszenicy, jęczmieniu i owsie. Ogólny obrót około 100 ton. Silniejsza podaż w życie i fasoli. Ziemiaki w zaofiarowaniu, przy zupełnym braku zainteresowania. Tendencja utrzymana. Usposobienie ożywione.

## Giełdy pozalwowskie

## PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 29 października.

BP. 0:37, Cegielski 0:63, Żyrard mł. 17:15, Chodorów 5:27, Nobal 1:65. Tendencja niejednolita. Dolar 5:18 $\frac{1}{2}$ . Tendencja bez zmiany.

## GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn.

29 b. m. Berlin 1:23 $\frac{1}{2}$ , Bruksela 25:00, Holandia 204:40, Nowy Jork 519:75, Londyn 23:41, Paryż 27:15, Medjoan 22:47 $\frac{1}{2}$ , Praga 15:56, Budapeszt 0:0068, Bukareszt 2:90, Belgrad 7:55, Sofja 3:77 $\frac{1}{2}$ , Wiedeń 0:0073 $\frac{1}{2}$ , Warszawa 100:00.

## OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 29 października.

Dziś tendencja lekko zwyklowa. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 5:18 $\frac{1}{2}$  do 5:18 $\frac{3}{4}$ , dolary kanadyjskie 4:98 do 5:02, korony czeskie 0:15 $\frac{1}{2}$  do 0:15 $\frac{3}{4}$ , leje 0:02 do 0:02 $\frac{1}{4}$ , franki franc. 0:27 $\frac{1}{2}$  do 0:28 $\frac{1}{2}$ , franki szwajcar. 0:97 $\frac{1}{2}$  do 0:98 $\frac{1}{2}$ , funty szterl. 23:30 do 23:50. Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 2:45 zł. do 2:55 zł, drobne za 1 tys. 0:90 do 1:05 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0:48 do 0:52 gr.

Złoto: 20 kor. 21:80 do 22:00, 20 frank. 19:70 do 19:85, 20 mark. 23:30 do 23:50, 10 rubli 27:30 do 27:50 gr.

Srebro: kor. austr. 0:44 do 0:44 $\frac{1}{2}$ , 5 kor. austr. 2:28 do 2:30, floreny 1:15 do 1:16, ruble 1:85 do 1:95, kopiejki za rubel 0:85—0:95.



# Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 24.

Środa, 29. października 1924.

Notowania w złotych.

## A. Kursa efektów:

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płaca		Żądają		Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Dywid. 1923/1924		Płaca		Żądają		Transakcje	Uwagi
			Zł.	gr.	Zł.	gr.					Zł.	gr.	Zł.	gr.				
<b>I. Papiery państwowe.</b>									<b>c) Przemysłowa:</b>									
4% Państwowa poz. Prem. z r. 1920	1000	—	—	—	—	—	—	—	Agrohemia f. szt. n.	500	650	5000	—	—	—	—	—	—
8 1/2% P. zł. z r. 1922	10000	—	—	—	—	—	—	—	Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	—
<b>II. L sty zastawne</b> (bez kuponu bież.)									Browny Boveri Z. elekt.									
4 1/2% Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—	—	—	500	2000	—	7	70	7	90	7 80	—	—
4 1/2% Bk kred. z gal.	—	—	—	—	—	—	—	—	Browary lwowskie	1000	—	—	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Banku Małop.	—	—	—	—	—	—	—	—	Chodo:ow f. cukru	1000	3000	—	5	35	5	60	5 40—5 45	—
4 1/2% Bk hip. zemel.	—	—	—	—	—	—	—	—	„Chybie”, fabr. cukru	1000	2000	—	6	45	6	70	6 55—6 60	—
4 1/2% Pol. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	—	—	Cegielski	1000	800	30000	—	6 1/2	—	19	0 65—0 68	—
4% Polsk. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	—	—	Cmielów fabr. porcel.	1000	1000	3000	—	—	—	—	—	—
4 1/2% Tow. kred. gal. ziemskie . . . .	28 100 Koron	—	—	—	—	—	—	—	Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	4 1/2	—	4 1/2	0 42—0 45	—
<b>III. Oblig.</b> (bez kuponu bież.)									Gafota fabr. obuwia									
4 1/2% K. P. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	—	—	140	140	14000	—	—	—	—	—	—	—
4% Kom. P. B. kraj.	—	—	—	—	—	—	—	—	Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	—
4% K. lok. P. Bk. kr.	—	—	—	—	—	—	—	—	Górka fabr. cementu	140	600	—	16	80	17	20	17 00	—
<b>IV. Akcje.</b>									„Kabe” T. p. Warsz.									
<b>a) Bankowe:</b>									1000									
Akcji. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	Karpal t zakłady lit.	140	18000	—	—	—	—	—	—	—
Akcji. Hipoteczny	280	130	15	—	—	61	0 60	—	Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	—
Handlowy w Poznaniu	1 00	500	—	—	—	—	—	—	„Marynin” Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	—
Bank komercyjny	280	84	28	—	—	—	—	—	Niemojowski f. pap.	1000	3 0	—	—	—	—	—	—	—
Małopolski	280	140	360	—	—	—	—	—	„Nitrat” Zakł. chem.	—	—	—	39	—	41	—	0 40	—
Powszechny kredytow.	280	140	2800	—	—	—	—	—	Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	2	10	2	20	2 15	—
Przemysłowy	280	130	9000	—	—	—	0 37—0 40	—	Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	—
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	Parowozy S. A. b. m.	500	759	—	—	34	—	38	0 35—0 37	—
Ziemski kredytowy	280	84	1500	—	—	—	—	—	Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	1000	—	—	—	—	—	—
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	—	—	—	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	1000	—	—	—	—	—	„Pokucie” Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	—	—	—
<b>b) Handlowe:</b>									Pol. Nafta prz. wiert.									
Impex Ska handlowa	140	9	—	—	—	—	—	—	500	350	20000	—	41	—	43	—	0 42	—
Polski Glob	500	200	1500	—	—	—	—	—	Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	—	—	—	—	—
Polbal	1000	52	—	—	—	—	—	—	Potęga Tow. hut. ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	—
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	2	35	2	45	2 40	—
Tohan	140	210	4500	—	—	—	—	—	„Rohn Zieliński” Z. m.	500	300	3600	—	—	—	—	—	—
Wawel	500	30	—	—	—	—	—	—	Siersza zakł. elektr.	2 0	140	—	—	—	—	—	—	—
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	Siersza gór. zakłady	140	3 0	—	—	—	—	—	—	—
									Spółka Akc. Wydaw.									
									280									
									750									
									„Strem” Z. chem.									
									1000									
									Tehate Tow. akc.									
									700									
									Tepege gór. zakłady									
									700									
									Tesp. tow. ekspl. soli									
									1000									
									Trzebinia f. m. S. A.									
									140									
									Ursus fab. motorów									
									500									
									Wild i Ska									
									500									
									Zieleniewski f. masz.									
									1000									

## V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe			Kategorie	Czeki, przekazy i wypłaty			Uwagi
płaca	żądają	transakcje		płaca	żądają	transakcje	
—	—	—	Dolary amerykańskie (za 1 \$)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie (drobne)	—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie	—	—	—	
—	—	—	Dynary (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funt sterlingi (za 1 £)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Florety holenderskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony anstrjackie (za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie (za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie (za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie (za 100)	—	—	—	

## B. Kursy Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa ex 1923	25	50	27	*)	Mąka pszenna 4% „0”	—	—
ZYTO małopolskie ex 1923	—	—	—	*)	Mąka pszen. kuchenna	—	—
ZYTO małopolskie nowego zbioru	21	—	22	50	Mąka pszenna ciemna	—	—
JECZMIEN: małopolski browarniany	22	—	23	*)	Mąka żytnia 60%	—	—
JECZMIEN małopolski przemysłowy	18	—	19	*)	Mąka żytnia 70%	—	—
OWIES małopolski ex 1923	19	50	20	5	GRYSIK kukurudziany	—	—
KUKURUDZA rumuńska stacja Siaty	—	—	—	*)	MAKA kukurudziana	—	—
ZIEMNIANKI jałmierz	—	—	—	*)	OTREB pszen. netto bez worka	—	—
FASOLA biała	52	—	57	jas'ek	OTREB żytni netto bez worka	—	—
FASOLA kolorowa	—	—	—	*)	KASZA HRECZANNA	36	40
FASOLA krasa	—	—	—	*)	KASZA JAGLANNA	—	—
GROCH pełny	—	—	—	*)	KASZA JECZMIENNA	—	—
GROCH 1/2 Victoria	—	—	—	*)	PECAK	—	—
BOBIK	—	—	—	*)	MAKUCHY lniane i konopne	—	—
MIESZANKA pastwana w starnie	—	—	—	*)	MAKUCHY rzepakowe	—	—
WYKA	—	—	—	*)	KONICZYNA czerwona krajowa natr.	—	—
SIANO siodkie krajowe prasowane	—	—	—	*)	KAPUSTA KWASZONA	—	—
SŁOMA prasowana	—	—	—	*)	WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta.	—	—
HRECZKA	—	—	—	*)	Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—
LEN	—	—	—	*)	WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—
LUBIN	—	—	—	*)		—	—

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.



# Kronika.

## Co na to władze wojskowe?

Lwów, 29. października.

Dowiadujemy się, że gmach „Hotelu Warszawskiego“ (przy pl. Bernardyńskim), będący własnością p. F. Moszkowicza, ma przejść w ruskie ręce na jakieś nieokreślone bliżej, ciemne cele. W ten sposób Dowództwo obu korpusów ze wszystkimi swoimi biurami i tajemnicami wojskowymi znalazłoby się w bezpośrednim sąsiedztwie z nową kuźnią spisków i wicherzeń antypaństwowych.

Czy nie znalazłyby się w Skarbie fundusze, umożliwiające odkupienie, zachowanie w polskich rękach i należyte zabezpieczenie budynku, przylegającego do najważniejszych obiektów wojskowych?

Czwartek, 30. października: rz. kat. Klaudjusza; gr. kat. Andreja.

Prezydent Wojciechowski wystosował do prezydenta Czechosłowacji Masaryka telegram z podziękowaniem za przyjęcie jakieś naród czechosłowacki zgłosił zwrócić H. Sienkiewicza. Prezydent Wojciechowski wyraża przekonanie, iż jest to szczęśliwą wróżbą dla ułożenia się stosunków polsko-czechosłowackich.

Pos. Dąbski zgłosił się u Marszałka Rataja z prośbą o zwolnienie sądu marszałkowskiego, któryby rozpatrzył skierowane przeciwko niemu zarzuty o udział w przedsiębiorstwach handlowych.

Dyrekcja poczt i telegrafów oznajmia, iż w urzędzie pocztowym w Dublani koło Sambora pow. Sambor uruchomiono służbę telegraficzną w zakresie ograniczonych godzin dziennych, tj. od 8 do 12 i od 15 do 18 w dni powszednie, w dni od 9 do 11 i od 15 do 16 w niedziele i święta i w urzędzie pocztowym Kuty pow. Kosów zaprowadzono całodzienną nieprzerwaną służbę telegraficzną i telefoniczną (od godz. 7 w locie, wzd. 8 w zimie do 21) zamiast dotychczasowej ograniczonej dziennej służby.

Lwów—Wiedeń. Zapowiedziane pismem tutejszym z dnia 25. października br. przedłużenie biegu wagonu bezpośredniej komunikacji Lwów—Wiedeń przy pociągach pospiesznych nr. 301 i 302 do 31. października odwołuje się wskutek sprzeciwu czesko-słowackiego ministerstwa kolei w Pradze.

Związek Oficerów Rezerwy zawiadania członków, że stosownie do uchwały ostatniego Walnego Zgromadzenia odbywać się będą każdej pierwszej niedzieli w miesiącu o godzinie 10 w sali posiedzeń Ogniska Oficerskiego ul. Fredry 1. I posiedzenia informacyjne dla wszystkich oficerów nieczynnych. Pierwsze posiedzenie: niedziela 2. listopada b. r.

Towarzystwo Wiedzy Wojskowej rozpoczyna w Ognisku Oficerskim z dniem 13. listopada br. szereg cennych i pouczających wykładów i odczytów z różnych dziedzin wiedzy. Odczyty będą wygłaszane przez pierwszorzędnych prelegentów tak sfer cywilnych, jak i wojskowych. Oficerowie rezerwy mają wstęp wolny. Zarząd Związku wzywa wszystkich oficerów nieczynnych, ażeby zgłaszali się na członków Klubu szermierczego i by jak najliczniej uczęszczali na wykłady i odczyty.

Klub szermierczo-strzelecki zawiązały dla garnizonu lwowskiego rozpoczął swą działalność. Każdy oficer rezerwy może być członkiem klubu. Miesięczne wkładki bardzo niskie. Zgłoszenia przyjmują Związek (ul. Rutowskiego 1. 7 od godz. 17 do 19).

Prof. dr. Przemysław Dąbkowski ogłosił sprawozdanie z „Seminarium historii polskiego prawa sądowego“ za lata 1919—1924. Do historii Uniwersytetu Jana Kazimierza przyczynek to ważny i ciekawy.

Dr. med. Wiktor Grzywo-Dąbrowski profesor uniwersytetu warszawskiego, wydał w Książnicy „Zarys medycyny sądowej“ z atlasem. Podręcznik ten, napisany przejrzyście, znajduje niezawodnie szerokie zastosowanie.

# Sprawa osadnictwa żydów na roli.

## UTWORZENIE 25 NOWYCH ROL NICZYCH KOLONII ŻYDOWSKICH. — W KAŻDEJ KOLONII OSIE DLI SIĘ OKOŁO 150 RODZIN.

Moskwa, 28. paźd. (Tel. G. L.) Prezes Centraln. Komitetu mniejszości narodowych przy ukraińskim CIK-u Sudarskij oświadczył, że zarządzenia rządu sowieckiego w sprawie osadnictwa żydowskiego na roli zostały przyjęte przez żydów ukraińskich z wielką radością. W r. 1924 i 1925 utworzonych będzie 25 nowych rolniczych kolonii żydowskich w okręgu Krzywy Róg, gubernji iekaterynostawskiej, oraz w okręgu Chersoń gub. odeskiej. W każdej kolonii osiedli się około 150 rodzin

Komitet Wykonawczy Studentów Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego we Lwowie. Dnia 27. bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Stud. W. S. H. Z. we Lwowie przy współudziale profesorów dr. Pełczyński-Saneckiego i Dr. Ulmy. Sprawozdanie z działalności Komitetu za rok szkolny 1923/4 złożył wiceprezes Komitetu kol. Alfred Terkel, który równocześnie przedstawił program akcji Komitetu w sprawie uzyskania pełni praw Uczelni akad. dla Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego we Lwowie. Prezesem na roku 1924/25 został wybrany jednomyślnie kol. Bolesław Budzyn.

(p) Wicepracowników umysłowych w sprawie ustawy o pomocy dla bezrobotnych zgromadził w sali Instytutu Technologicznego tłumy interesowanych. Przewodził p. Pająk, p. Dąbulewicz z Warszawy wygłosił referat, w którym występował przeciw pominięciu pracowników umysłowych przy uchwalaniu ustawy o pomocy dla bezrobotnych, przedstawiając potrzebę rozszerzenia rzeczony ustawy także na kategorię urzędniczą, wzywał do stworzenia silnej organizacji, z którą masłaby się liczyć czynnik decydujący. Na zgromadzeniu zabierali głos sen. Thullie, pos. Heller i p. Diamand. P. Nowakowski referował sprawę ubezpieczenia społecznego w Polsce; p. Nycz sprawę stworzenia komisji reprezentacyjnej zawodowych związków urzędniczych. Między innymi tymi rezolucjami podkreślono ze szczególnym naciskiem protest przeciw pominięciu pracowników umysłowych w ustawie o pomocy dla bezrobotnych.

Zebrań dyskusyjne Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji odhędzie się w piątek 31. bm. o godz. 6 wiecz. w Czytelni Katolickiej, ul. Pickarska 1 28, I p. Na porządku dziennym referat o sytuacji politycznej i referat programowy.

Zebrań Legionistów odbędzie się w piątek dnia 31. bm. w lokalu przy ul. Zielonej 7 o godz. 7 wiecz. Na porządku obrad referat prezesa Schmitta (sprawozdanie z pełnego posiedzenia Zarządu Gł. w Warszawie z dnia 19. bm. i sprawozdanie z posiedzenia pełnego Zarządu Okręgowego z dnia 26. bm.) Obecność wszystkich Legionistów konieczna.

W sprawie Zjazdu nauczycielskiego w Warszawie, Z Chrześ. Stow. Naucz. Szkół Powsz. nadsyłają nam wyjaśnienie, że ostatni Zjazd nauczycielstwa szkół powszechnych, który odbył się w Warszawie, był zorganizowany przez oddział nauczycielstwa, które skupia się w „Związku polskiego nauczycielstwa szkół powsz.“, nie zaś przez ogół nauczycieli tych szkół. Zarząd nieogłoszoności, spowodowany zachowaniem się uczestników tego Zjazdu wobec Ministra w. r. i o. p., nie może być zatem ogólny; w każdym zaś razie nie dotyczy nauczycielstwa, które należy do „Stowarzyszenia Chrześ. Narodow. Naucz. Szkół Powsz. w Polsce“.

(j) Ze spraw magistrackich. Ostatnie posiedzenie Magistratu nie oblatowało w sprawy ważniejsze. Jak co tygodnia na porządku dziennym była sprawa ukarania całego szeregu szynkarzy i hotelarzy, pierwszych za niepobieranie podatku od spożycia, drugich za niewpisywanie gości do księgi namu. Grzywny, którym obłożono te przekroczenia obracały się w wysokości od 10 do 100 zł. Nad to udzielono konsensu na budowę domu

żydowskich, wyłącznie z pośród mieszkańców gubernji kijowskiej, podolskiej, czernichowskiej i poltawskiej. Ukraiński CIK rozestął cyrkularz zarządzający rejestrację żydów, pracujących na roli i życzących sobie zająć się roln. Zdanem Sudarskiego zarządzenia te zostały nieprzychylnie przyjęte przez reakcyjne elementy sjonistyczne. W okręgu Mozyrz gub. mińskiej wyznaczono już terytorium o powierzchni 6.000 dziesięcin na organizację szeregu żydowskich kolonii rolnych.

parterowego przy ul. Zamkowej 1. 6 oraz oficy domu przy ul. Mikołaja 1. 14. Nacelnik ukarano 24 dozorców domów oraz doróżkarzy za przekroczenia polisyj no-sanitarne.

Rzucanie w zimie ptaszkom kamie! Towarzystwo Opieki nad zwierzętami zwraca się przy nadchodzącej zimie do Szanownej Publiczności, aby zechciała zaopiekować się owymi miłymi stworzeniami, jakimi są nasze wróbelki i wyrzuciła im okruszyny chleba lub inne odpadki. W tym kierunku najlepiej może zdziałać działawo szkolna. Towarzystwo zwraca się do pp. leśniczych, gajowych i do władz magistratu, aby parki, ogrody, lasy zaopatrywane kłatkami do żywienia sikor i giliw, które tak masowo skazane są w zimie na śmierć głodową. Specjalnie w tym celu urządzone klatki na ziarna, zamawiać można w Sekretarjacie Tow. Opieki nad zwierzętami przy ul. Wronowskiej (boczna Kopernika) 1. 10, II. p. między godz. 3 a 5 popoł.

(i) Pogrzeb śp. Józefa Marjana Kochańskiego odbył się wczoraj przy tłumnym udziale legionistów i b. obrońców Lwowa. Przy dźwiękach orkiestry 40 pp. kroczył żałobny kondukt z kosmicznej szpitala wojskowego na Cmentarz-Obrońców Lwowa. Mowę nad mogiłą wygłosił prezes Stow. Obrońców Lwowa dr. Zagorski, imieniem zaś towarzyszy I. zacięgi i walk legionowych przemówił p. Nowi.

Zaduszki. „Echo“ ddspiewa w dniu 1. listopada o godz. 3 30, pieśń żałobna na grobie śp. J. Galla i na cmentarzu Obrońców Lwowa.

Przygotowania do wystawy paryskiej. Konkursy na rzeźbę i na witraż. Dnia 24. bm. rozstrzygnięto drugi konkurs na rzeźbę, która ma stanąć w dnie Cieniu pawilonu polskiego na wystawie paryskiej. Z 14 prac nadesłanych w modelach i fotografiach, sąd konkursowy, w skład którego wchodził pp.: prof. T. Broyer, prof. J. Czajkowski, prof. K. Jankowski, B. Czarkowski, prof. W. Jastrzebski, Cz. Miodzianowski, Z. Otto i delegat J. Warchałowski, uznał za najodpowiedniejszą rzeźbę figuralną p. t. „Rybn“, której autorem jest artysta rzeźbiarz Henryk Kuna. Postanowiono zwrócić się do autora o wykonanie tej rzeźby w odpowiednich rozmiarach na wystawę. Natomiast konkurs na witraż w przedsiönku kapliczki nie dał pozytywnego rezultatu, postanowiono zwrócić się do pięciu artystów o opracowanie w krótkim terminie nowych projektów.

Dostawy dla wojska. Wydział przemysłowy Województwa lwowskiego zwraca uwagę interesowanych na dostawy wojskowe, które rozpisaly: 1) Szefostwo Intendantury D. O. K. Nr. III w Grodnie — 180 wag móg żyta — przetarg 10. listopada br. o godz. 10. — 2) Szefostwo Intendantury D. O. K. Nr. IV w Łodzi — żyto, owies, pszenica, mąka pszenna 60% - wa — przetarg 23. paźd. o godz. 10. — 3) Okręgowy Zakład Gospodarczy Nr. VI we Lwowie, ul. Janowska 1. 5 — pszenica, żyto, jęczmień na kasze, owies, kasza hreczana i jaglana, oraz fasolia i groch w Hesciach po 200 cetn. metr. towaru od jednego producenta.

(i) Dzwonek tramwajowy przyczyną zamieszania i omal nie krwawej katastrofy. Konic Mariana Hynkowskiego, reaktorera z Brzuchowic, spłoszył się na pl. Gólcuchowskich i rzuciwszy się w bok przewrócił budkę straganowa i u-

by Kaubera. poczem najechały na stragan Githi Storck i ją lekko sotrumbowały. Z trudem zdołano przetrząsnąć pegry bizuchwickie uspokoić.

(t) Systematyczne okradanie pracodawcy. Dwudziestokilkuletni Stanisław Wesolowicz, pomocnik handlowy w składzie bielizny Kazimierza Drexlera, od dłuższego czasu kradł na szkodę swego pracodawcy różne towary. — Wczoraj został aresztowany.

(t) Nieszczęśliwy wypadek. U zbiegu ulic Potockiego i Issakowicza wskutek nieostrożnej jazdy upadł woznica Jan Terebecki z wozu pod koła i doznał ciężkich obrażeń. Pogotowie ratunkowe odwiozło Terebeckiego do szpitala.

(t) Postrzelonego w oko przy nagonce zwierzyny na polowaniu w lasach Susicy pod Lwowem, Aleksandra Herdy przywieziono do szpitala lwowskiego.

(t) Aresztowany „rotmistrz artylerji“ twierdzi w śledztwie stanowczo, że istotnie nazywa się De Ferstin'g Iabach Zygm. Aug. że jest kapitanem 22 pp., stacjonującym w Siedlcach, jest szlachcicem finanszkiem i był adiutantem W. ks. Mikołaja Mikołajewicza.

(t) „Konserva“ nie chce sprzedawać tytoniu. Inż. Mieczysław Z., zajęty w Inspektoracie pracy, chciał kupić w sklepie „Konserva“ przy ul. Legionów 1, w którym znajduje się trafik, 5 paczek tytoniu. Kierownik sklepu, Stanisław Krasicki, odmówił sprzedaży, następnie odmówił swoją poparł argumentem pięści, chwyciwszy Z. za gardło, wyrzucił go za drzwi. Posterunkowemu oświadczył, że nie sprzedaje Z. tytoniu, bo mu się on nie podobal.

(t) Napad rabunkowy w Hołosku Małym. Józef Gerczuk, funkcyjarsz Magistratu lwowskiego i Jan Wojnarowicz, mieszkaniec Hołoska Małego, napadli na wracającego wieczorem do domu do Zimnej Wody Jana Brygina i wezwawszy go do podniesienia rąk do góry, zrabowali mu portfel z gotówką 10 zł. i butelką wódki. Wojnarowicz przedstawił się przytem jako wywiadowca polski. Oba bandytów aresztowano i odstawiono do więzienia sądu karnego we Lwowie.

## Z teatrów lwowskich.

### Repertuar Teatru Wielkiego:

Środa „Komisarz sowiecki“ (50 pr. znika).

Czwartek „Aida“.

Piątek „Młynarz i jego córka“ (widowisko w 9 obrazach E. Raupacha, wznowienie).

Sobota o godz. 3 popoł. „Młynarz i jego córka“ (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

Sobota o godz. 7 „Lohengrin“.

Niedziela o 3 popoł. „Młynarz i jego córka“ (przedstawienie popularne).

Niedziela o g. 7 „Złoto Renu“.

Poniedziałek „Młynarz i jego córka“.

### Repertuar Teatru Małego:

Środa „Podatek majątkowy“.

Czwartek „Podatek majątkowy“.

Piątek „Podatek majątkowy“.

Sobota „Podatek majątkowy“.

Niedziela „Podatek majątkowy“.

Poniedziałek „Podatek majątkowy“.

### Repertuar Teatru Nowości:

Środa „Pajacyk“.

Czwartek „Pajacyk“.

Piątek „Pajacyk“.

Sobota „Prawdziwa miłość“.

Niedziela „Pajacyk“.

Poniedziałek „Prawdziwa miłość“.

\*

„Prawo pocałunku“. Obsadę w tej komedji tworzą pp. Bąbska - Czarnowska, Dębicka, Leżńska, Czarnowski, Czaj. Dębiewicz, Herowski, Kalfinowski, Lawicki. Obsada i reżyserja Czarnowskiego daje gwarancję, że „Prawo pocałunku“ długo nie zejdzie z afisza.

„Młynarz i jego córka“. Popadające widowisko, dostosowane do okresu Zaduszek, które Teatr Wielki wprowadza w piątek, jest koncesją na rzecz zwolenników tej bardzo znanej sztuki, o wystawienie której dopominano się w licznych stron. „Młynarz i jego córka“ wystawia teatr bardzo starannie pod względem artystycznym, przy zastosowaniu całego potrzebnego aparatu technicznego. W ostatnim komunikacie zasła omyłka, gdyż jedną z głównych ról gra p. Olmiski a nie p. Peliński.



**WKRÓTCE NASTAPI OTWARCIE NOWEJ RESTAURACJI**

z pokojami do śniadań i warszawskim bufetem pod nazwą

**Lwów ul. Szajnochy****Pierwszorzędna kuchnia****„REKLAMA”****Nadzwyczajna czystość****obecna S. Skłuskiej i Kopernika****Cen / umiarkowane****OGŁOSZENIA.****ROZMAITE OBWIESZCZENIA.**

Cg. Ic 620/24. Edykt. Juda Parnes wniósł skargę przeciw PaŃce Goj zamężnej Sawickiej o zniesienie współwłasności gruntów do Cg. Ic 620/24. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 4. listopada 1924 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 82 ul. Sądowa 7 III p. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adwokata Dra Edwarda Ebersohna we Lwowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy cyw., Oddział Ic.  
Lwów dnia 2. paźdz. 1924. 6308

L. 741/24. Drowie Jan Błażkiewicz i Herman Berlas wpisani zostali na listę adwokatów z siedzibą: pierwszy w Drohobycz, a drugi w Strju.

Wydział Izby Adwokatów.  
Sambor dnia 22 paźdz. 1924. 6298

**UPADŁOŚCI.**

Sa 14/24/147. Zatwierdza się ugodę, zawartą między protokołowaną firmą Herzberg i Jolles, działającą przez spółników jawnych Józefa Saula Herzberga i Mendla Jollesa a teźże wierzycielami w dniu 4. września 1924 przed tutejszym Sądem okręgowym cywilnym.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.  
Lwów dnia 4. października 1924. 6299

Sa 36/24/21. W postępowaniu ugodowym do majątku firmy Józef Rittel i Izak Farber skład towarów białych we Lwowie ul. Szpitalna 2 odroczne audjencje ugodową na 5 listopada 1924 godz. 12 w południe biuro Nr. 18 tut. Sąd.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.  
Lwów 24. października 1924. 6300

**AMORTYZACJE.**

Nc. VII. 163/24/1. Uchwała Senatu: Dr. Leon Jekes, Emil Jaupoier, Wilhelm Jampoler, Feliks Landau, Szymon Ziff, Aleksander Eichel, Dr. Henryk Atlas, Henryk Goldhammer, Dr. Stanisław Więckowski, Zygmunt Baum, Jan Torba, Edward Niemiec, Maksymilian Grdstein, Zofia Nemethy, Marian Niewiadomski, Konrad Zocnowski, Ożjasz Gruss, Joachim Donner, Maria Wenz, Felicia Węclewska posiadacze listów zastawnych Ziemińskiego Banku Kredytowego we Lwowie postawili wniosek o ustanowienie kuratora dla wszystkich wierzycieli Ziemińskiego Banku Kredytowego z tytułu listów zastawnych w myśl § 56 i rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14. maja 1924 Dz. U. Rz. P. Nr. 42 poz. 441. Celem wysłuchania wierzycieli Ziemińskiego Banku Kredytowego we Lwowie z tytułu listów zastawnych na treść niniejszego wniosku wyznacza się audjencje na dzień 18. listopada 1824 o 11 g. przed poł. w tut. Sądzie b. 18, na którą wzywa się wszystkich wierzycieli Ziemińskiego Banku Kredytowego we Lwowie z tytułu listów zastawnych.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.  
Lwów dnia 8. października 1924. 6257

Nc. VII. 162/24/1. Uchwała Senatu: Antoni Bardecki, Marjan Jüngst, Kazimierz Mokrzycki, Aleksander Knauer, Hermína Markowiczowa, Witold Dunin-Wąsowicz, Maria Regina Lekeczyńska, inż. Kazimierz Przetocki, Marja Worwanowicz, Władysław Rogowski, Dr. Ginsberg Izidor, Stanisław Basecki, Bronisław Dobrzański, Dr. Józef Czackowski, inż. Kazimierz Geppert, Jan Samosiej, Edmund Zubrzycki, Leopoldyna Hilbrich

towa, Leonia Maciejowska, Adam Borysiewicz, Ludwik Thürschmidt, Jadwiga Solowijowa posiadacze listów zastawnych Polskiego Banku Krajowego we Lwowie postawili wniosek o ustanowienie kuratora dla wszystkich wierzycieli Polskiego Banku Krajowego z tytułu listów zastawnych w myśl § 50 u i rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14. maja 1924 Dz. U. Rz. P. Nr. 42 poz. 441. Celem wysłuchania wierzycieli Polskiego Banku Krajowego z tytułu listów zastawnych na treść niniejszego wniosku wyznacza się audjencje na dzień 18. listopada 1924 o 12 g. przed poł. w tut. Sądzie b. 18, na którą wzywa się wszystkich wierzycieli Polskiego Banku Krajowego we Lwowie z tytułu listów zastawnych.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.  
Lwów dnia 8. października 1924. 6286

**UZNANIA ZA ZMARŁEGO.**

T. IV. 84/22/5. Piotr Wyszynski z Gębiczyny, powołany w 1915 do 57 pułku piechoty i wysłany na front rosyjski w lipcu 1915 bez wieści zaginał. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Galeckiemu, adwokatowi w Tarnowie, obrońcy węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym, Piotra Wyszynskiego wzywa się, aby do 20 maja 1925 uwiadomił o swym życiu. 6282-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnów, 20. listopada 1922.

T. 267/24/4. Izak Keller, urodzony w Żółkwi 1882, jako jeńiec austriacki zmarł w 1917 w Taszkencie. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Rabinesowi adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.  
Lwów dnia 29. września 1924. 6293

T. 258/24/4. Ludwik Szajner, urodzony w Bełzie 1879, jako żołnierz austriacki zaginał na wojnie w 1915. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Rabinerowi adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.  
Lwów dnia 20. września 1924. 6292

T. 621/23/7. Łukasz Kalika, urodzony w Zamku 21. października 1880 jako żołnierz austr. zmarł od ran w 1918. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Krzyżanowskiemu adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.  
Lwów dnia 6. października 1924. 6309

T. 355/20/9. Tymko Czornyj, urodzony w Peespie 1881, jako jeńiec zmarł w niewoli rosyjskiej w 1916. Celem udowodnienia śmierci, wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.  
Lwów dnia 13. czerwca 1923. 6306

T. 731/22/3. Kazimierz Maurycy, urodzony w Jodłowie szczepanowskiej 1. maja 1885 żołnierz austr. w r. 1914 zaginał. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielano wiadomości o nim Sądowi albo Kuratorowi Drowi Karłowi Argasińskiemu adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.  
Lwów dnia 3. stycznia 1922. 6302

T. IV. 43/24/7. Jan Tomczyk, urodzony w Rabie wyżniej 1880 r., żołnierz austriacki, zaginał na froncie moskiewskim 1916 r. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. 6256

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, d. 7. października 1924.

**FIRMY.**

Firm. 703. Rg. B II. 257. Wpis filii firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 16. czerwca 1924: Siedziba firmy: Zakładu głównego Warszawa. Siedziba firmy: Oddział: Żółkiew. Brzmienie firmy: Bank Kredytowy w Warszawie Oddział w Żółkwi. Przedmiotem przedsiębiorstwa są operacje w § 14 statutu wymienione. Kapitał zakładowy wynosi 15 000 000 000 Mkp. podzielony na 3 000 000 sztuk akcji na okaziciela opiewających à 5000 Mkp. każda, pełnowpłacony. Stosunki prawne sp.: Spółka opiera się na statucie zatwierdzonym przez rosyjskiego ministra skarbu dnia 3. lipca 1914 r. zmienionym postanowieniami Ministra Przemysłu i Handlu oraz Skarbu ogłoszonymi w Nr. 192 i 288 „Monitora Polskiego” z dnia 25. sierpnia i 19. grudnia 1923 oraz Nr 21 „Monitora Polskiego” z 25. stycznia 1924. Zarząd spółki składa się z prezesa i 4 członków. Prezesem i Dyrektorem Naczelnym ustanowiony Leonard Bobiński Warszawa Krakowskie Przedmieście Nr. 27. Członkami Zarządu ustanowieni: Józef Wegner, Warszawa, Królewska 21. Stefan Ciszewski, Warszawa Marszałkowska 57. Zdzisław Byczkowski, Warszawa Aleje Jeruzolimskie 51 i Stanisław Wankowicz, Wilno Mickiewicza 15. Podpis firmy: Plenipotencje wydają się zawsze z podpisem dwu członków Zarządu. Wszelkie dokumenty, akty notarialne, hipoteczne umowy, kontrakty, zobowiązania, czeki, dyspozycje i korespondencje podpisuje łącznie dwu członków Zarządu lub jeden z członków Zarządu łącznie z jednym z dyrektorów lub prokurentów lub też dwu dyrektorów lub prokurentów łącznie. Udzielone prokury z prawem podpisu za Centralę oraz wszystkie oddziały i Agentury Banku we dwóch łącznie pod stemplem firmy Dyrektorem zamieszkałym w Warszawie: Edwardowi Littererowi przy ul. Trebackiej 4. Edmundowi Statkiewiczowi przy ul. Chłodnej 16. Władysławowi Śmidowi przy ul. Mazowieckiej 9. Wice-dyrektorem zamieszkałym w Warszawie: Frykowi Lepachowi przy ul. Mazowieckiej 7. Eugeniuszowi Dobrowolskiemu przy ul. Widoz 20. Wincentemu Klimaszewskiemu przy ul. Sosnowej 11. Wacławowi Liniewiczowi przy ul. Zielnej 23. Maksymilianowi Kojskiemu przy ul. Nowy Świat 54. Steżnowi Żarackiemu w Poznaniu, Władysławowi Krygierowi przy ul. Stalowej 16. Emilowi Hoffmanowi przy ul. Młocińskiej 5. Prokurentom zamieszkałym w Warszawie: Władysławowi Kraszewskiemu przy ul. Ks. Skerupki 4. Mikołajowi Bagrynowskiemu przy ul. Zamajskiego 25. Władysławowi Jaroszyńskiemu przy ul. Aleje Jeruzolimskie 21 i Stanisławowi Młynarskiemu przy ul. Nowy Świat 19. Prawo podpisu za Centralę oraz wszystkie Oddziały Miejskie w Warszawie udzielono prokurentom zamieszkałym w Warszawie:

Janowi Sławińskiemu przy ul. Dobrej 79. Edwardowi Jelonkowi przy ul. Srodkowej 32. Helenie Zalewskiej przy ulicy Nowogrodzkiej 6. Mieczysławowi Sławińskiemu przy ul. Kopernika 18. Zejji Dalewskiej przy ul. Wilczej 27. Stanisławowi Bursztyńskiemu przy ul. Wspólnej 39. Stawonowi Kosińskiemu przy ul. Polnej 52. Aleksandrowi Willbertow w Otwocku przy ul. Kościelnej 10. Marcelemu Kluczynskiemu przy ul. Górnej 16. Wincentemu Maszyńskiemu przy ul. Brackiej 18. Mieczysławowi Bastrzyckiemu przy ul. Mokotowskiej 25. Stanisławowi Rutkowskemu plac Żelazny, Branny 8. Marjanowi Mazusiewiczowi przy ul. Złotej 56 i Bolesławowi Sergejowi przy ul. Hożej 45. Osoby uprawnione do podpisywania za Oddziały Miejskie w Warszawie są Oddział I-szy Felician Sokolowski kierownik i Mikołaj Bagrynowski; Oddział II-gi Ireneusz Oziębło kierownik i Władysław Jaroszyński, Oddział III-ci Wacław Zieliński kierownik i Stanisław Młynarski; Oddział IV-ty Mieczysław Sławuski kierownik i Władysław Jaroszyński; Oddział V-ty Józef Troetzer kierownik i Mikołaj Bagrynowski oraz Stanisławowi Riedlowi Warszawa Mazowiecka 9. Uprawnieni do podpisywania Oddziały w Żółkwi: Ludwik Hennebery kierownik oraz Józef Bulhak i Jerzy Zyrkiewicz zawsze we dwóch lub łącznie z którąkolwiek z osób prawo podpisu za Centralę oraz wszystkie Oddziały w Warszawie mających. Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.  
Lwów dnia 6. czerwca 1924. 6270

Firm. 1082. R. g. A V. 130. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 26. września 1924. Siedziba firmy: Lwów Rynek 41. Brzmienie firmy: Seemann i Rosenbaum we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: wspólne założenie i prowadzenie handlu wszelkiego rodzaju towarów w szczególności skóry. Redakcja spółki: Jawną spółką handlową od 13 sierpnia 1924. Spólnicy: Schlojme Rosenbaum, kupiec Leo Seemann, kupiec we Lwowie Rynek 41. Każdy ze spółników jest uprawniony do zastępstwa spółki z osobna. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpis spółnika. Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.  
Lwów dnia 23. września 1924. 6294

**LWOWSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE BROWARÓW** poszukuje do natychmiastowego przyjęcia bednarzy obznajomionych z robotą browarnianą. Zgłoszenia w Dyrekcji Towarzystwa Lwów Kleparowska 18. 6284-3

**WAGI stołowe, odzieżniki, wozowe, osobowe, bydlęce, aważniki, Pasy, cement, piece żelazne, kucharki, pompy, blacha pocynkowana, papa, motory, obrabiarki, urządzenia młyńskie, transmisje, urządzenia — poleca**

„PILOT” Lwów, ul. Batorego 4. Oddziały: Tarnopol, Podwołoczyska.

**Niestychnanie tania cena!**

6 par filiżanek do herbaty	tylko Zł. 7-50
1 garnitur do herbaty na 6 osób	„ „ 9 —
1 serwis obiadowy „ „	„ „ 55 —
wszystko z czeskiej porcelany z najnowszą dekoracją.	
1 talerz porcelanowy złożony	tylko Zł. 140
1 szklanka szlifowana z paskiem	„ „ — 15

do nabycia tylko u firmy

**Kazimierz Lewicki**

Główny skład porcelany, szkła, chińskiego srebra i alpaki.

Lwów, pl. Marjacki 10.

Prenumerata bez odosobienia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odosobieniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niebankowanych należy nie przyjmować — Reklamsów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.694

Redakcja odpowiedzialna: **JERZY KONARSKI** Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Klebuszewicz